

# Impra – DEKIT

Dobra impreza już wystarczy  
Mamy dużo pomarańczy  
I za chwilę nas zabiorą  
Bo ten wirus jest przestrożą  
Nie ma czasu na imprezy  
Zakażony w grobie leży  
Zaraz przyjdzie kolej Twoja  
Pod maseczką moja głowa  
Dobra chyba się już zwinę  
A po drodze to rozkminę  
Pięć na jednym zgromadzeniu?  
Można zrobić to w podziemiu  
Każdy z nas się tu ukrywa  
Od brudów ręce umywa  
Lecz każdego z nas to spotka  
No bo zemsta bardzo słodka  
Dzisiaj wszyscy tu nie śpimy  
Dzisiaj razem się bawimy  
I do rana szalejemy  
2-metrowy dystans wiemy  
Ale gdyby nam wjechali  
Taką spluwę niby mamy  
I możemy ich postraszyć  
Taką ucieczkę zobaczyć  
Potem sobie już pójdziemy  
Nikt z nas nie ma tutaj tremy  
Wszyscy idą w dużej grupie  
Bez żadnych mandatów super  
Nagle na następny dzień  
Do drzwi puka jakiś cień  
I zostawia mi karteczkę  
W izolacji miesiąc jeszcze  
Cała Polska śpiewa z nami  
Cała Polska śpiewa z nami  
Cała Polska śpiewa z nami  
Cała Polska śpiewa z nami

Cała Polska śpiewa z nami  
Cała Polska śpiewa z nami  
Dobra impreza już wystarczy  
Mamy dużo pomarańczy  
I za chwilę nas zabiorą  
Bo ten wirus jest przestrożą  
Nie ma czasu na imprezy  
Zakażony w grobie leży  
Zaraz przyjdzie kolej Twoja  
Pod maseczką moja głowa  
Dobra chyba się już zwinę  
A po drodze to rozkminię  
Pięć na jednym zgromadzeniu?  
Można zrobić to w podziemiu  
Każdy z nas się tu ukrywa  
Od brudów ręce umywa  
Lecz każdego z nas to spotka  
No bo zemsta bardzo słodka  
Dzisiaj wszyscy tu nie śpimy  
Dzisiaj razem się bawimy  
I do rana szalejemy  
2-metrowy dystans wiemy  
Ale gdyby nam wjechali  
Taką spluwę niby mamy  
I możemy ich postraszyć  
Taką ucieczkę zobaczyć  
Potem sobie już pójdziemy  
Nikt z nas nie ma tutaj tremy  
Wszyscy idą w dużej grupie  
Bez żadnych mandatów super  
Nagle na następny dzień  
Do drzwi puka jakiś cień  
I zostawia mi karteczkę  
W izolacji miesiąc jeszcze



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych